

**Oświadczenie złożone
przez senatora Macieja Grubskiego
na 26. posiedzeniu Senatu
w dniu 30 stycznia 2013 r.**

Oświadczenie skierowane do ministra transportu, budownictwa i gospodarki morskiej Sławomira Nowaka

Szanowny Panie Ministrze!

Pragnę zwrócić uwagę Pana Ministra na problem dotyczący przepisów ustawy o transporcie drogowym (DzU 2012.1265), które w jawny sposób dyskryminują polskich przedsiębiorców oraz obywateli naszego państwa. Chodzi mi o stosowanie przepisów sankcyjnych zawartych w załączniku nr 2 do tej ustawy. Obecne brzmienie tych przepisów powoduje, że określone w nich kary w praktyce nie mogą być orzekane wobec obywateli i przedsiębiorców z innych państw. Pozwolę sobie omówić ten problem na dwóch przykładach.

W wyniku kontroli drogowej pracownicy Inspekcji Transportu Drogowego ujawnili dwa pojazdy – jeden należący do firmy polskiej, drugi do belgijskiej – wykonujące międzynarodowy transport drogowy bez wymaganej w takich wypadkach licencji. W wyniku obu tych kontroli wszczęto postępowanie wyjaśniające, pobierając wcześniej od przewoźnika zagranicznego kaucję w wysokości 8 tysięcy zł jako zabezpieczenie na poczet ewentualnej przyszłej kary. W wyniku prowadzonych postępowań stwierdzono, że oba kontrolowane podmioty posiadają wymaganą licencję, ale kierowca nie został w nią wyposażony. Postępowania administracyjne wobec kontrolowanych przedsiębiorców umorzono, a przedsiębiorcy belgijskiemu zwrócono pobraną kaucję. Do obu podmiotów wystosowano wezwanie do wskazania osoby zarządzającej transportem w firmach. Przedsiębiorca polski, działając pod różnymi rygorami wynikającymi z przepisów prawa oraz praktyki kontrolnej, wskazał tę osobę, a następnie została ona ukarana mandatem karnym w wysokości 2 tysięcy zł na podstawie poz. 1 załącznika nr 2. W tej samej sytuacji przedsiębiorca belgijski nie udzielił żadnej odpowiedzi, co spowodowało, że ukaranie osoby zarządzającej zatrudnionej w tej firmie było niemożliwe. Skutek – obywatel Polski został ukarany i musiał zapłacić 2 tysiące zł, a obywatel Belgii nie został ukarany w żaden sposób.

W wyniku kontroli drogowej pracownicy Inspekcji Transportu Drogowego ujawnili dwa pojazdy – jeden należący do firmy polskiej, drugi do belgijskiej – których kierowcy kilkakrotnie naruszyli przepisy dotyczące wymaganych przerw w prowadzeniu pojazdu oraz użytkowania kart kierowcy systemu tachografu cyfrowego. Na skutek wspomnianych naruszeń kierowcy zostali ukarani mandatami karnymi w jednakowej wysokości, co wynikało z treści załącznika 1 do ustawy. Jednocześnie pracownicy Inspekcji Transportu Drogowego wezwali właścicieli firm do wskazania osób zarządzających transportem w firmach. Obaj przedsiębiorcy wskazali taką osobę, co spowodowało nałożenie na nią kary w wysokości 4 tysięcy zł – na podstawie poz. 15 i 16 załącznika nr 2 – która to kara nie została uiszczona. Wobec ukaranego Polaka wszczęto odpowiednie postępowanie komornicze, które doprowadziło do windykacji orzeczonej kary. Wobec ukaranego Belga nie przeprowadzono żadnej czynności, gdyż obecne przepisy w żaden sposób na to nie pozwalają.

W tej sytuacji za zasadne uważam rozważenie zmiany przepisów ustawy, usunięcie z jej treści załącznika nr 2 i powrót do wcześniejszych rozwiązań, w ramach których odpowiedzialność administracyjna za funkcjonowanie przedsiębiorstw spoczywała na jego właścicielach, którzy ewentualnie mogli ją cedować na swoich pracowników na mocy przepisów kodeksu pracy.

Z wyrazami szacunku
Maciej Grubski